

Sygn. akt: I C 762/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. T.**

przeciwko **A. P.**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 762/13

UZASADNIENIE

Powód S. T. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego A. P. kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły w dniu 2 stycznia 2013 r. przedwstępną umowę sprzedaży udziałów w (...) Spółce z o.o. z siedzibą w O., na mocy której pozwany miał je zbyć powodowi do 31 stycznia 2013 r. W razie niewywiązania się przez pozwanego z zobowiązania w powyższym terminie, miał on zapłacić powodowi karę umowną w wysokości 500.000 zł. Mimo wezwań A. P. nie zbył udziałów S. T. nie zapłacił mu kary umownej (k. 3 – 5)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 14 listopada 2013 r. (sygn. akt I Nc 124/13) Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 121)

W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany A. P. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe stanowisko przedstawił przyczyny, dla których doszło do nabycia udziałów w spółce (...) przez pozwanego i zawarcia umowy przedwstępnej ich sprzedaży powodowi. Podniósł, iż S. T. podstępnie wprowadził go w błąd co do możliwości odkupienia udziałów w terminie do 31 stycznia 2013 r., z góry zakładając obciążenie go karą

umowną w wysokości 500.000 zł, której wysokość nieadekwatna była do wartości udziałów (2.450 zł). Wskazał, że uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli obarczonego wadą. Zaznaczył, że powód nigdy nie wzywał go do przeniesienia udziałów ani w okresie do 31 stycznia 2013 r., ani później. Wręcz przeciwnie, to pozwany wielokrotnie nalegał na ich odkupienie, z czym powód zwlekał. Podniósł zarzut zastrzeżenia kary umownej w rażąco wygórowanej wysokości (k. 124 – 127).

W piśmie z 21 stycznia 2014 r. pełnomocnik powoda wskazał, że strony w sposób dorozumiany przedłużyły termin zawarcia umowy ostatecznej do czasu uzyskania dofinansowania działalności spółki (...) (k. 209).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 sierpnia 2012 r. S. T. i K. J. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w O. z kapitałem zakładowym w kwocie 5.000 zł, dzielonym na 100 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy. Każdy ze wspólników objął po 50 udziałów o wartości 50 zł. Pierwszym członkiem zarządu został powód.

(dowód: umowa spółki z o.o. k. 439 – 444, lista wspólników k. 445)

Umową z dnia 25 października 2012 r. każdy ze wspólników zbył po jednym udziale w spółce (...).

(dowód: umowa sprzedaży k. 446 – 447, lista wspólników k. 448)

S. T. i K. J. znali się od wielu lat, zaś założona spółka miała zająć się stworzeniem nowej marki, produkcją i sprzedażą napoju energetyzującego o nazwie (...). Twarzą przedsięwzięcia miał zostać znany zawodnik (...), współudziałowiec spółki. Po wejściu na rynek polski, (...) (...) miało zdobywać przyczółki w innych krajach, w szczególności Rosji oraz innych państwach powstałych pod upadku ZSRR. Sporządzony przez powoda rachunek przepływów pieniężnych (tzw. cashflow) przewidywał, że dochód spółki od lutego 2013 r. będzie stale rósł, osiągając w sierpniu tegoż roku poziom 1.695.429 zł.

(bezsporne co do wieloletniej znajomości pierwotnych wspólników, por. nadto: opis przedsięwzięcia k. 10 – 15, cashflow k. 16 – 19)

Ambitne plany wspólników rozбивały się o brak środków na rozpoczęcie produkcji i promocję napoju energetycznego. Nadto spółka starała się o zawarcie umowy leasingu samochodu A. (...), który miał zostać odkupiony od K. J.. W trakcie ubiegania się o środki finansowe na rozwinięcie działalności i leasingowanie pojazdu okazało się, że obydwaj wspólnicy posiadają niekorzystną historię kredytową w BIK, co uniemożliwiało uzyskanie jakiegokolwiek dofinansowania. Toczyły się też przeciwko nim egzekucje komornicze. W tej sytuacji powód w dniu 26 listopada 2012 r. darował swojej matce K. T. 49 % udziałów w (...) Spółce z o.o. w O.. K. J. darował swoje 49 % udziałów pozwanemu, który jest jego pasierbem, umową z dnia 18 grudnia 2012 r. Celem przekazania udziałów innym, nieobciążonym długami osobom, było uzyskanie kredytów i leasingu przez spółkę.

(dowód: zeznania świadków K. J. k. 322 v. – 323 v., M. J. k. 323 v. – 325, przesłuchanie powoda k. 487 v. i pozwanego k. 497 – 497 v., umowy darowizny udziałów k. 449, 483)

Po objęciu udziałów przez matkę powoda okazało się, że także ona posiada negatywną historię kredytową w BIK, co utrudniało starania spółki o uzyskanie środków na finansowanie działalności. W tej sytuacji powód zaproponował, by to pozwany odkupił od K. T. 49 % udziałów, albowiem był osobą nieobciążoną długami. Na sugestie pozwanego i jego ojczyma, by udziały te przekazać innej osobie z rodziny powoda, wskazał on, że wszystkie są już obciążone zadłużeniami. Ostatecznie w dniu 2 stycznia 2013 r. pozwany odkupił od K. T. 49 udziałów w (...) Spółce z o.o. w O. za cenę nominalną 2.450 zł. Jeszcze tego samego dnia A. P. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Olsztynie z wnioskiem o pilne wpisanie do KRS zmian w zakresie udziałowców spółki. Prośbę motywował „odmową udzielenia leasingu przez firmę leasingową ze względu na niepewną sytuację w BIK jednego z udziałowców”. W tym czasie pozwany

pełnił już funkcję prezesa zarządu spółki, przy czym jego ojczym i powód otrzymali stosowane pełnomocnictwa do jej reprezentowania.

(dowód: umowa sprzedaży z 02.01.2013 r. k. 451, wnioski do SR w Olsztynie z 02.01.2013 r. k. 450, zeznania świadków K. J. k. 322 v. – 323 v., M. J. k. 323 v. – 325, E. L. k. 325, A. L. k. 416 – 417, K. T. k. 417 – 417 v., przesłuchanie powoda k. 487 – 490 i pozwanego k. 497 – 499)

W kancelarii notarialnej, w której poświadczano własnoręczność podpisów stron transakcji, przebywał również powód, który miał przygotowany druk umowy przedwstępnej sprzedaży 49 udziałów. Projekt umowy przygotowała konkubina powoda A. L.. Pozwany zapoznał się z nią i złożył podpis, akceptując warunki tejże umowy. Stosownie do jej zapisów, pozwany zobowiązał się zbyć powodowi ww. udziały po cenie 50 zł za jeden do dnia 31 stycznia 2013 r., zawierając umowę przyrzeczonej sprzedaży udziałów. W przypadku nie zawarcia ostatecznej umowy w tym terminie z przyczyn leżących po stronie sprzedawcy, zobowiązał się on do zapłaty na rzecz kupującego kary umownej w wysokości 500.000 zł. Stosownie do § 9 umowy, jej wszelkie zmiany wymagały dla swej ważności zachowania formy pisemnej.

(dowód: umowa z 02.01.2013 r. k. 6 – 6 v., zeznania świadków A. L. k. 416 – 417, K. T. k. 417 – 417 v., przesłuchanie powoda k. 487 – 490 i pozwanego k. 497 – 499)

W dniu 4 stycznia 2013 r. powód i K. J. zawarli w imieniu spółki (...) z Federacją (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W. umowę patronatu nad 4 galami sztuk walki w 2013 r., transmitowanymi w telewizji (...) lub systemie (...). Wartość świadczeń sponsora za jedną galę ustalono na 200.000 zł netto.

(dowód: umowa z 04.01.2013 r. k. 180 – 183)

Umowa została zawarta mimo braku środków potrzebnych na prowadzenie działalności spółki. Nie przeszkodziło to jednak A. P. o ubieganie się o uzyskanie leasingu zwrotnego samochodu marki A. (...) w (...) S.A., którą spółka nabyła od K. J.. Mimo zmian osób udziałowców, finansujący odmówił zawarcia umowy ze Spektrum (...).

(dowód: mail z 08.01.2013 r. k. 272, wniosek leasingowy k. 273, dowód rejestracyjny k. 274, 275, potwierdzenie zapłaty k. 276, zeznania świadka A. L. k. 416 – 417, przesłuchanie powoda k. 487 – 490)

Powód w żaden sposób nie wzywał pozwanego do zawarcia z nim przyrzeczonej umowy sprzedaży udziałów w okresie między 2 a 31 stycznia 2013 r. Nie doszło również do pisemnej zmiany umowy z 2 stycznia 2013 r. w zakresie odmiennego ukształtowania terminu sprzedaży udziałów (bezsporne).

W okresie lutego – marca 2013 r., na podstawie otrzymanego pełnomocnictwa, powód usilnie starał się o uzyskanie kredytu bankowego lub innego dofinansowania na działalność spółki. Działania te okazały się bezskuteczne, mimo oferowania przez S. T. zabezpieczenia przez ustanowienie hipoteki na jego prywatnych nieruchomościach.

(dowód: wniosek kredytowy k. 134, 135, maile powoda k. 136, 142 – 171, pismo powoda do banku k. 137, przesłuchanie powoda k. 487 – 490)

Powód 12 marca 2013 r. umową zobowiązującą do zawarcia umowy sprzedaży, zobowiązał się przenieść na rzecz Fundacji na rzecz Ochrony (...) z siedzibą w W. udział (...) w nieruchomości objętej KW (...) w terminie do 12 czerwca 2013 r. W akcie wskazano, że część ceny w wysokości 28.280 zł powód otrzymał gotówką przed zawarciem umowy, zaś 5.000 zł miało zostać przelane na jego konto w dniu 12 marca 2013 r., co też nastąpiło. Jednocześnie oświadczeniem z 12 marca 2013 r. przedstawiciel Fundacji (...) zobowiązał się do rozwiązania umowy pod warunkiem zwrotu przez powoda otrzymanej ceny. Powód otrzymane pieniądze wpłacił na rachunek spółki.

(dowód: akt notarialny k. 247, oświadczenie k. 248, zeznania świadka M. T. (1) k. 318 – 318 v.)

21 stycznia 2012 r. S. T. przelał z konta swojej matki kwotę 550 zł na rzecz Urzędu Patentowego za ochronę znaku towarowego. W dniu 22 lutego 2013 r. powód wpłatą gotówkową w banku uiścił kwotę 4.000 zł na rzecz (...) Spółki

z o.o. w Ł. tytułem opłaty za wykonanie matrycy puszkowej do napoju. W dniach 4 marca 2012 r. i 12 marca 2012 r. dokonano wpłaty gotówkowej w kasie banku na rzecz (...) Spółki z o.o. w Ł. kwot odpowiednio 55.242,95 zł i 19.778,40 zł tytułem opłaty faktury pro – forma, wystawionej na koszty produkcji napoju (...).

(dowód: potwierdzenia wpłaty i przelewu k. 225, 236, 237, 238, 239, oświadczenie o płatności k. 237)

W dniu 28 marca 2013 r. spółka (...), reprezentowana przez powoda i K. J., zawarła umowę dealerską z (...) Spółką z o.o. w K. na dystrybucję napoju (...) na terenie Rosji. Miała ona charakter ramowy i nigdy nie była realizowana.

(dowód: umowa k. 256 – 265, przesłuchanie pozwanego k. 497 – 499)

Mimo podjętych przez powoda i pozwanego działań, spółce starczyło pieniędzy jedynie na wyprodukowanie pierwszej partii energetyka. Nie powiodły się próby pozyskania dofinansowania od potencjalnych innych udziałowców, którzy nie byli zainteresowani inwestowaniem w działalność osoby prawnej. Oceniali oni, że prowadzący przedsięwzięcie nie przygotowali się finansowo do niego i było ono zbyt ryzykowne.

(dowód: zeznania świadków R. B. k. 415 v. – 416, M. T. (2) k. 418, M. T. (1) k. 318 – 318 v.)

Z uwagi na brak środków koniecznych na realizację zobowiązań sponsorskich oraz dystrybucję produktu, stosunku między powodem a pozwanym zaczęły się w okresie kwietnia – maja 2013 r. psuć. Powód obwiniał za ten stan rzeczy pozwanego, który jego zdaniem unikał z nim kontaktu. Z kolei pozwany zarzucał powodowi, że po bezskutecznych staraniach o uzyskanie dofinansowania, przestał on interesować się losami spółki. Miał też pretensje, że powód nie chce odkupić od niego udziałów.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 487 – 490 i pozwanego k. 497 – 499)

Uchwałą wspólników z 30 kwietnia 2014 r. (...) Spółka z o.o. w O. zmieniła firmę na (...) Sp. z o.o. w O.. 9 maja 2013 r. pozwany zbył M. L. 49 udziałów w spółce za kwotę 2.450 zł. M. L. dofinansował spółkę pożyczką w wysokości 1.000.000 zł.

(dowód: akt notarialny k. 453 – 456, umowa zbycia udziałów k. 457 – 460, przesłuchanie pozwanego k. 497 – 499)

W dniu 6 czerwca 2013 r. pozwany odwołał powodowi pełnomocnictwo do reprezentowania spółki (...).

(dowód: odwołanie pełnomocnictwa k. 249)

Pismem nadanym 17 czerwca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty 500.000 zł kary umownej w terminie 7 dni od doręczenia pisma. Pozwany pismem z 21 czerwca 2013 r. odmówił zadośćuczynienia żądaniu powoda i podał, że do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie S. T.)

(dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem nadania k. 7, pismo pełnomocnika pozwanego z dowodem nadania k. 128, 129)

Jeszcze w lipcu 2013 r. powód skierował do K. J. maila z propozycją pośredniczenia w znalezieniu dystrybutora napoju, jednak nie otrzymał na nią odpowiedzi. Mailem z 9 października 2013 r., kierowanym również do K. J., wezwał spółkę do rozliczenia się z nim z pieniędzy, które zainwestował w przygotowanie i realizację produkcji napoju (...). Nadto żądał rekompensaty za jego pracę w latach 2012/2013 na opatentowaniu i wprowadzeniu napoju na rynek.

(dowód: maile powoda k. 215, 216)

Pismem datowanym na 19 listopada 2013 r. pozwany, jako prezes zarządu spółki, odpowiedział pozwanemu, iż w jej dokumentacji brak jest dokumentów wykazujących przekazywanie kwot przez powoda, jak również świadczących o wykonywaniu przez niego pracy.

(dowód: pismo z 19.11.2013 r. k. 217, koperta k. 218)

Zobowiązania spółki (...) w 2013 r. w znacznym stopniu przekroczyły jej aktywa.

(dowód: rachunek zysków i strat k. 184 – 186, zeznanie podatkowe k. 187 – 190, bilans k. 191 – 194)

Po otrzymaniu odpisu pozwu, A. P. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy przedwstępnej z 2 stycznia 2013 r., powołując się na błąd wywołany podstępnie.

(dowód: oświadczenie pozwanego k. 195)

Umową z 24 marca 2014 r. pozwany zbył Y. T. 49 udziałów w spółce (...) za kwotę 2.450 zł. Uchwałą z 25 marca 2014 r. odwołany został z funkcji prezesa zarządu spółki.

(dowód: umowa sprzedaży k. 463 – 466, protokół zgromadzenia wspólników k. 467 – 469)

(...) Spółka z o.o. w O. faktycznie nie prowadzi działalności, zaś napój energetyczny nie jest sprzedawany.

(bezsporne)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty, których prawdziwości nie kwestionowały strony, oraz zeznania świadków, którzy relacjonowali głównie okoliczności założenia i funkcjonowania spółki (...) (później (...)). Ocena wiarygodności ich zeznań zostanie dokonana w dalszej części rozważań, przy czym w przeważającej części nie miała ona zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zauważyć bowiem należy, że przedmiotem sporu był obowiązek zapłaty przez pozwanego kary umownej, nie zaś rozliczenia między wspólnikami czy też osobami trzecimi a spółką z o.o. (...) do zasady dano wiarę dowodowi z przesłuchania stron, przy czym rozbieżności między nimi w zakresie oceny ewentualnego przedłużenia umowy nie miały znaczenie w świetle zapisu jej § 9.

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść należy się do podniesionego przez pozwanego zarzutu uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie przedwstępnej z 2 stycznia 2013 r.

Zdaniem Sądu, pozwany nie wykazał okoliczności, które świadczyłyby o jego złożeniu pod wpływem błędu wywołanego podstępnie. Już sama data złożenia oświadczenia (tj. 3 grudnia 2013 r. k. 195), czyli w krótkim okresie po otrzymaniu pozwu, skutkować musi wyjątkową ostrożnością w ocenie jego skuteczności, gdyż niewątpliwie zostało ono uzewnętrznione na użytek niniejszego postępowania.

Zgodnie z art. 84 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Jak stanowi z kolei art. 86 k.c., jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, istotę podstępu stanowi niedozwolone naruszenie swobody decyzji innej osoby poprzez wytworzenie lub podsunięcie jej fałszywych przesłanek rozumowania, co z kolei prowadzi albo do podjęcia

przez nią decyzji opartej na tych przesłankach, albo utwierdza ją w błędzie, skądinąd powstałym spontanicznie. Podkreślić należy przy tym, że nikt nie jest zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy (por. wyrok SA w Łodzi z 20.05.2014 r., I ACa 1534/13).

Pozwany istnienia powyższych przesłanek nie udowodnił. Przyznał, że podpisał sporną umowę bez większego wahania, a wręcz traktował ją jako zabezpieczenie pozostania powoda w interesie (k. 497 v.). Nominalna wartość udziałów (2.450 zł) była na tyle nieduża, że nawet biorąc pod uwagę kłopoty finansowe powoda, miał on możliwość zgromadzenia takiej sumy, o czym świadczą choćby wpływy na rachunek bankowy matki S. T. czynione przez jego kontrahentów w wysokości znacznie przekraczającej powyższą wartość (k. 223 – 224).

W tym stanie rzeczy, podawane przez pozwanego przyczyny uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, wyrażone na s. 3 sprzeciwu, nie miały miejsca w rzeczywistości. Pozwany nie udowodnił nadto, jakie to podstępne zachowania powoda miały wywołać u niego przeświadczenie, że z góry zakładał on niewywiązanie się z obowiązku odkupu udziałów z uwagi na swą sytuację finansową.

Reasumując tę część rozważań należy więc uznać, iż umowa z 2 stycznia 2013 r. jest ważna, zaś pozwany nie złożył swego oświadczenia pod wpływem błędu wywołanego podstępnie.

W takiej sytuacji należy zastanowić się, czy ziściły się przesłanki możliwości żądania przez powoda zapłaty kary umownej, przewidziane we wzmiankowanej czynności prawnej.

Stosownie do art. 483 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej.

Zgodnie z art. 484 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Przypomnieć trzeba, że stosownie do zapisów umowy z 2 stycznia 2013 r., pozwany zobowiązał się zbyć powodowi udziały po cenie 50 zł za jeden do dnia 31 stycznia 2013 r., zawierając umowę przyrzeczonej sprzedaży udziałów. W przypadku nie zawarcia ostatecznej umowy w tym terminie z przyczyn leżących po stronie sprzedawcy, zobowiązał się on do zapłaty na rzecz kupującego kary umownej w wysokości 500.000 zł. Stosownie do § 9 umowy, jej wszelkie zmiany wymagały dla swej ważności zachowania formy pisemnej (k. 6).

W ramach obowiązującej swobody umów strony ograniczyły zatem odpowiedzialność pozwanego za niewykonanie zobowiązania zbycia udziałów do sytuacji, w której z przyczyn leżących po jego stronie, nie sprzeda ich powodowi do 31 stycznia 2013 r.

Jak wskazuje się nadto w judykaturze, choć odpowiedzialność dłużnika z tytułu kary umownej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest uwarunkowana poniesieniem przez wierzyciela szkody, to jest uwarunkowana pozostałymi przesłankami odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 KC. Kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje wierzycielowi jedynie wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Innymi słowy zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, który zwolniony jest od obowiązku zapłaty kary, gdy wykaze, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że przesłanką dochodzenia zapłaty kary umownej jest wina dłużnika w postaci co najmniej niedbalstwa (por. wyrok SN z 27.09.2013 r., I CSK 748/12).

Można zatem przyjąć, że uregulowanie umowy stron nie tylko stanowiło wyraz dobrowolnego ukształtowania warunków odpowiedzialności dłużnika, ale również stanowiło potwierdzenie ustawowych podstaw takiej odpowiedzialności.

Uwzględnienie powyższych wskazań prowadzi do wniosku, iż zasądzenie kary umownej od pozwanego możliwe byłoby dopiero wówczas, gdyby ustalono, że A. P. nie zbył powodowi udziałów do dnia 31 stycznia 2013 r. ze swojej winy.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe takiej tezy nijak nie potwierdza. Z przesłuchania samego powoda wynika, iż w okresie do 31 stycznia 2013 r. nie wzywał on pozwanego do zawarcia umowy przedwstępnej. Także pozwany okoliczności tej zaprzeczył i nie potwierdzają jej ani zeznania świadków, ani zgromadzone w aktach sprawy dokumenty.

Powód starał się wykazać, że termin odkupu udziałów został za obopólną zgodą przedłużony do czasu uzyskania przez spółkę dofinansowania działalności (k. 209, 488). Gdyby nawet tak było (czego również nie wykazano), to samo przedłużenie terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej nie oznacza jeszcze modyfikacji stosunku umownego w zakresie obowiązku uiszczenia kary umownej.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia ma w tym kontekście analiza zapisu § 9 umowy z 2 stycznia 2013 r., zgodnie z którym jej wszelkie zmiany wymagały dla swej ważności zachowania formy pisemnej.

Strony skorzystały zatem z możliwości uregulowania swego zobowiązania, jaką daje art. 76 k.c., zgodnie z którym jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi powinna być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy. Jednakże gdy strony zastrzegły dokonanie czynności w formie pisemnej, nie określając skutków niezachowania tej formy, poczytuje się w razie wątpliwości, że była ona zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych.

W doktrynie i orzecznictwie nie ma zgodności co do sankcji związanej z niedochowaniem formy określonej przez strony, innej niż zwykła pisemna zastrzeżona bez wskazania rygoru. Ustawa stanowi, że wówczas czynność nie dochodzi do skutku (argument a contrario z art. 76 zd. 1 KC). Zdaniem jednych czynność taka dotknięta jest sankcją nieważności (A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2013, s. 325; W. Robaczyński, w: Pyziak-Szafnicka, Książak, Komentarz KC, 2014, s. 916; P. Sobolewski, w: Osajda, KC. Komentarz, t. I, s. 738; A. Wypiórkiewicz, w: Komentarz 2005, t. I, s. 203; por. też wyr. SN z 15.5.1980 r., II CR 110/80, OSNC 1980, Nr 11, poz. 222). Inni natomiast bronią poglądu, że jest to jedynie czynność bezskuteczna (K. Piasecki, w: Piasecki, Komentarz KC, Ks. I, 2003, s. 390; Z. Radwański, w: System PrPryw, t. 2, 2008, s. 146; por. też wyr. SN z 25.3.1969 r., III CRN 416/68, OSNCP 1970, Nr 2, poz. 34). Są i tacy, zdaniem których mamy wówczas do czynienia z czynnością prawną nieistniejącą (J. Strzebinczyk, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 214).

Niezależnie jednak od rozstrzygnięcia tego sporu, nie ulega wątpliwości, że w razie niedochowania formy zastrzeżonej przez strony, czynność nie wywoła zamierzonych skutków prawnych.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że jakiegokolwiek zmiany umowy w zakresie modyfikacji warunków zapłaty kary umownej musiały być dokonane w formie pisemnej, co niewątpliwie nie miało miejsca.

Powrócić zatem trzeba do oceny jej pierwotnych zapisów, które warunkowały obowiązek zapłaty kary umownej od przyczyn leżących po stronie pozwanego, zaszłych do 31 stycznia 2013 r. Skoro ich istnienia powód nie udowodnił, powództwo podlegało oddaleniu. W szczególności powód nie wykazał, iż w rzeczonym okresie wzywał pozwanego do zbycia udziałów na jego rzecz. Gwoli ścisłości w ogóle brak jest dowodów na taką aktywność S. T., zaś pierwszym dokumentem związanym z zarzuceniem pozwanemu niewywiązania się z zobowiązania jest wezwanie do zapłaty kary umownej z 13 czerwca 2013 r. Przeczy to jego twierdzeniom o nadal istniejącej chęci odkupu udziałów, co jeszcze w tym okresie było możliwe.

Powracając do oceny zeznań świadków podkreślić wypada, iż w żaden sposób nie wynika z nich aktualizacja podstaw odpowiedzialności A. P.. Wręcz przeciwnie, wskazują oni na ciągłość działań władz i pełnomocników spółki w okresie od stycznia do kwietnia 2013 r. w zakresie pozyskania środków na rozwinięcie działalności. Sąd uznaje je w omawianej części za wiarygodne, choć oczywiście cechujące się pewnymi rozbieżnościami w zależności do stopnia znajomości z poszczególnymi stronami procesu.

Nieistotna jest treść zeznań świadków odnosząca się do pochodzenia środków przeznaczonych na działalność spółki przed zbyciem części udziałów M. L.. Nie przesądzając autorytatywnie, czy pochodziły one od powoda, czy od pozwanego, to ewentualne roszczenie z tym związane przysługuje im w stosunku do spółki.

Rekapitulując uznać wypada, że wobec nieziszczenia się przesłanek odpowiedzialności pozwanego za niezawarcie z powodem umowy przyrzeczonej do 31 stycznia 2013 r., powództwo o zasądzenie kary umownej jest niezasadne.

Zakres postępowania określony przez stronę powodową do żądania zapłaty kary umownej powoduje, iż Sąd nie dokonywał oceny ewentualnych roszczeń powoda wynikających z art. 390 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda dla pozwanego kwotę 7.200 zł wynagrodzenia pełnomocnika wedle stawki minimalnej.